

Sygn. akt II AKa 402/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Noskowicz

Sędziowie: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

SSA Danuta Matuszewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Żylińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Mirosława Kido

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r.

sprawy

N. P.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku

z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt **II Ko 24/15**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatkami w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik **N. P.** złożyła wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania zastosowanego w sprawie Sądu Rejonowego w Lipnie – sygn. akt II K 1136/09.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 29 września 2015r. sygn. akt II Ko 24/15:

1. oddalono wniosek

2. wydatkami w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając powyższy wyrok w całości, podnosząc następujące zarzuty:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art.7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów:

- z zeznań świadka M. L. poprzez ich bezkrytyczne zaakrobowanie i uznanie, że świadek nie ma powodów, by zeznawać nieprawdę, w sytuacji gdy jest ona pracownikiem Sądu i przyznając, że udzieliła wnioskodawcy informacji o terminie przedawnienia jako osoba do tego nieuprawniona naraziłaby się na odpowiedzialność za ewentualne błędne pouczenie;

- z zeznań wnioskodawcy poprzez zanegowanie prawdziwości jego twierdzeń co do uzyskania pouczenia w sekretariacie Sądu Rejonowego tylko na tej podstawie, że dopiero na rozprawie w tym postępowaniu wskazał on na błędne pouczenie jakie uzyskał w sytuacji, gdy wnioskodawca składając wniosek był przekonany, że jest on złożony w odpowiednim terminie, zatem nie musiał usprawiedliwiać żadnego opóźnienia;

- poprzez nieuwzględnienie, że wnioskodawca w końcowym etapie postępowania karnego nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika;

• obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 442 § 3 k.p.k. poprzez niezrealizowanie wskazania sądu odwoławczego nakazującego wszechstronne i wyczerpujące przeanalizowanie okoliczności, w jakich doszło do tymczasowego aresztowania N. P. i w związku z tym nieuwzględnienie tych okoliczności;

i wynikający z powyższego:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że w sprawie nie doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego w zakresie podniesienia zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy zastosowanie wobec N. P. tymczasowego aresztowania było niewątpliwie niesłuszne, zaś wniosek o odszkodowanie z tego tytułu został złożony z opóźnieniem z uwagi na błędne pouczenie wnioskodawcy o przysługujących mu uprawnieniach.

Wskazując na powyższe, wniosła o zmianę orzeczenia i uwzględnienie wniosku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona w powyższej sprawie jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ma racji skarżąca kwestionując zasadność uwzględnienia przez Sąd Okręgowy podniesionego zarzutu przedawnienia.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, że Prokurator ma „mniejsze prawo” do podnoszenia zarzutu przedawnienia niż inna strona postępowania. Przepis art.5 kc umożliwiający nieuwzględnienie podniesionego zarzutu przedawnienia z uwagi na zasady współżycia społecznego lub społeczno – gospodarcze przeznaczenie tego prawa (tu prawa do podniesienia zarzutu przedawnienia), odnosi się do okoliczności związanych z uchybieniem terminowi do podjęcia określonej czynności prawnej. W związku z tym, przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że podnoszona w apelacji zasadność lub nie, stosowania tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy nie ma żadnego znaczenia dla oceny czy istnieją podstawy do uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Wskazać nadto należy, że wnioskodawcę obciąża obowiązek wykazania jaka konkretna zasada współżycia społecznego została naruszona i w związku z tym wykazania, że podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Nie spełnia tego wymogu ogólne wskazanie przez skarżącą, że uwzględnienie przez Sąd Okręgowy podniesionego zarzutu przedawnienia godziło w zasady słuszości, sprawiedliwości, poszanowania godności i dobrego imienia każdego człowieka oraz prawo do rzetelnego procesu. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni akceptuje pogląd Sądu Najwyższego, że „Nie wystarcza również samo powołanie się na niewątpliwą niesłuszność aresztu, poczucie sprawiedliwości czy słuszości, gdyż utożsamianie tych pojęć z pojęciem zasad współżycia społecznego, praktycznie wyłączałoby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie, zawsze nakazywałoby sądom uwzględniać przedawnione roszczenia o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowani” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8.11.2007r w sprawie IV KK 406/07).

Odnosząc się do zarzutu mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy art.7 kpk wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy i swobodny dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań wnioskodawcy i świadka M. L.. Rozważania skarżącej natomiast dotyczące powodów, dla których świadek miałaby zataić fakt rzekomego błędnego pouczenia jakiego udzieliła wnioskodawcy są całkowicie dowolne. Treść apelacji w tym zakresie stanowi w zasadzie powtórzenie stanowiska wnioskodawcy prezentowanego w toku postępowania przez Sądem I instancji, które to poglądy zostały prawidłowo ocenione przez ten sąd. Brak jest zatem podstaw do przytaczania ponownie tych trafnych argumentów, do których Sąd Apelacyjny w tym miejscu odwołuje się.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że przepis art.555 kpk jest tak jednoznaczny w swej treści, że nie wymaga żadnej szczególnej wiedzy prawniczej poza znajomością języka polskiego. Również z uwagi na powyższe, skutku oczekiwanego przez skarżącą nie może mieć podnoszona przez nią okoliczność braku reprezentowania wnioskodawcy przez pełnomocnika na końcowym etapie postępowania będącego podstawą do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym powyższą sprawę stoi na stanowisku, iż wobec uznania skuteczności podniesionego zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy nie miał obowiązku odnoszenia się do kwestii czy istnieją podstawy do uznania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowego aresztowania stosowanego wobec wnioskodawcy. Zarzut zatem podniesiony w tym zakresie przez apelującą uznać należy za całkowicie chybiony. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że argumenty podniesione w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia uznać należy za trafne (k.83 akt sprawy).

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na mocy art.554 § 2 kpk in fine orzeczono o wydatkach postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.